

# KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Grudnia. — Rok 1837.  
Sobota.

N<sup>o</sup> 327.

Dziś, Ś. Walerja.  
Jutro, N. MARJA Loretńska.

Wczoraj, w uroczystość, według ruskiego kalendarza, Śgo *Jerzego* Patrona Rycerzy, Kawalerowie wojennego orderu mającego nazwanie tego Świętego Patrona, znajdowali się na Nabożeństwie w kaplicy zamkowej. Po czym odbyła się parada, a dla Żołnierzy ozdobionych szlachetnym znakiem zwycięstwa, dano obiad, w czasie którego JO. Feldmarszałek *Xzê Warszawski*, spełnił za zdrowie N. PANA; wojownicy spełnili za zdrowie Dostojnego Wodza, a Tenże za zdrowie ozdobionych wojowników. JW. JX. *Antoni* Biskup Warsz: pobłogosławił, a muzyka brzmiała pienia marsowe. Kawalerów tego orderu obecnych w Warszawie, znajdowało się na tej uroczystości: Jenerałów 22, Sztab-Officerów 18, Officerów 36, Podofficerów i Żołnierzy 107. — Wczoraj iako w święto uroczyste, w Kościele XX. Augustjanów Amatorowie i Artysci grali *Mszą Hajdena* in C. W kościele *Popaulińskim* w czasie wotywy graną była *Msza Szydermaiera* in D., w czasie summy *Hajdena* in B. W kościele XX. *Bernardynów* graną była *Msza Hajdena* in D. minor; była także muzyka u XX. *Franciszkanów*. W kościele XX. *Piarów* wykonano *Mszę* Nr 9 *J. Krogulskiego*, *Salve Regina* A. *Tejchmana*, odśpiewane przez młodego Tenorzystę. i Trio z towarzyszeniem chóru *J. Hajdena*. W kościele paraf: *P. MARJI* wykonano *Mszę* *J. Stefanię* in Es, *Offertorium Rosyniego*. — Mianowani przez Kommissją Rządof: Sprawiedliwości: PP. Jg: *Walęcki* Pisarz Sądu policji popra: wydz: *Piotrków*; Zastępcą *Inkwirenta* tegoż Sądu. Kazi: *Giriot* b. Pisarz Sądu pok: pow: *Biebrzań*; Zastępcą *Pisarza* Sądu pok: pow: *Szydłowieckiego*. And: *Rzońca* Archiwista Sądu poli: popr: wydz: *Piotrków*; Zastępcą *Pisarza* tegoż Sądu. Jan Da: *Wojciechowski* Magister prawa i admini: *Pisarz* Sądu pok: pow:

*Szydło*; Patronem przy Tryb: c. gub: *Sandomierskiej*. Kar: *Mikułowski* Komornik przy Tryb: c. gub: *Krako*; Reientem kancel: pow: *Stopnickiego*. Jgn: *Kozłowski* Obrońcą przy Sądzie pok: pow: *Łęczyckiego*. Jan *Kurzyhowski* Obrońcą przy Sądzie pok: pow: *Orłowskiego*. — *Rada Opiekuńcza* Domu przytulku i pracy. Powołując obwieszczenie swoje w Nrze 91 Kurjera Warsz: z dnia 4 Kwiet: 1834 r. umieszczone, przypomina Obywatelom i mieszkańcom miasta, oraz fabrykantom różnych zakładów i rękodzielni, iż mogą wynajmować ludzi z Domu Przytulku i Pracy na dzienną robotę, za opłatą z narzędziami do rzeźnicia drzewa po złp. 1, a bez narzędzi do różnych robot po groszy 20 dziennie od osoby; o bliższej formalności interesowani przy najmie osób w kancelarji tegoż Instytutu poinformowanemi będą. — Od 3ch *Panienek* złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego złp. 18 na *Zupę Rumfordką*. — Do *Księgarni Zawadzkiego* i *Węckiego* nadszedł nowy transport interesownego i poszukiwanego dziecka: *Początkowy Dzierżawca*, książka doręczna dla właścicieli dóbr, dzierżawców, taxatorów i kommissarzy ekonomicznych, w której stosunkowa wartość gruntu, podziały pól i systematy gospodarcze, zwyczajny siew i ilości zbiorów wszelkich, potrzeba sił gospodarczych, utrzymanie wszelkiego inwentarza, potrzeba nawozu i jego urobienie i t. p., zgoła wszystkie stosunki gospodarskie obliczone i treściwie są podane przez *G. H. Schne* (*Schnee*), przekład polski z edycji 3ciej, z dołączeniem wykazu stosunków miar i wag różnokrajowych i tabelki pomocniczej prędkiej zamiany przy czytaniu dzieł obcych. *Kraków* 1837, zł. 6 gr. 20. — *Ty nie zwiędzisz mnie*, mazurek do śpiewu z towarzyszeniem fortepjanu, skomponowany na pianoforte przez *Józefa*

*Nowakowskiego*, cena zł. 1. Nowy mazurskomponowany na pianoforte przez A. Starma, ofiarowany JPaninie Emilji *Gulmann*, grywany w Teatrze Rozmaitości, cena złp. 1; wyszły w składzie muzyki Jg. *Klukowskiego*. Do tegoż składu odebrano znaczny transport Nót, między innymi: najnowsze dzieła *Talberga* *Divertimento* na pianof: dzieło 18; *Kalkbrennera* wielki sextet na pianof: i z towarzyszeniem, dzieło 135; *Moszelesa* koncert patetyczny Nr 7 na pianof: z towarzyszeniem orkiestry; *Herza* fantazja z wariacjami z motywów *Pocztyljona* z *Lęzłymo* dzieło 94; *Fantazja* brillante z tematów *Ambasadorki* dzieło 95; *Meiera* nokturno na pianof: dzieło 11; *Rikgibera* wspomnienie *Hugonotów*, *Fantazja* na pianof: dzieło 36. Tudzież *Czernego* dzieło perjodyczne wychodzące pod tyt: *Biblioteka Teatralna*, zawierająca małe popurri dla młodzieży z ulubionych tematów najnowszych oper; takowych posyłać wyszło dotąd 24, każdy po złp. 2. — Ner 50 *Tygodnika Roln.-Techno.* zawiera: Jak zaradzić niedostatkowi paszy dla inwentarzy w ogólności, a w szczególności w roku bieżącym (dokończenie); Tani obrok dla koni; Uwagi nad metodą wyrabiania cukru P. *Schlutzenbach*; Młyn z walcami metalowemi; O wysuszeniu parą wodną drzewa, na różne domowe użycia przeznaczonego; Cenniejsze płody przemysłu krajowego. — Byłoby to nielitościwem, okrutnem nawet, a by w czasie tak wietrznym, w powietrzu tak ostrem jakim był dzień wczorajszy, wymagać obecności kobiet na wolnem powietrzu. Wiedząc dobrze jaki wpływ szkodliwy wywierac może podobna atmosfera na płeć nadobną, większa część kobiet pozostała w domu. Te któreśmy spotykali, tak były owinięte w salopach, tak okryte grubemi woalami, że trzeba było domyślać się koniecznie, iż pod tą ciężką zasłoną kryją się tysiące powabów. Nie jeden elegant złorzeczył nawet wynalazcy zasłony, chociaż ten Filantrop przez myśl swoją trafną, tak odpowiadającą potrzebom kobiet,

na wieczno trwałą wdzięczność ogółu rodzaju ludzkiego zasłużył. Zsalop przypadkowo napatykanych, wielu najbardziej podobała się granatowa z materji wełnianej w iasne kwiaty błękitne, jej krój zupełnie nowy, odznaczał się dużą peleryną w kształcie rogu chustki skrośnioną, obgarniowaną bogatą frendzlą iedwabną. Salopy z materji iedwabnych w kraty, noszone są przez kobiety mające prawo niezaprzeczone do tytułu *elegantek*, kolor pasowy z czarnem, u niektórych białem przeplatany, w oczach naszych (*być może iż się mylim*) najlepiej się noszą. Dzień wczorajszy był dniem imienin wielu bardzo kobiet; śmiało powiedzieć by można, że z niezliczonej liczby *Maryji*, które Warszawa liczy, 7ma najmniej wczoraj dzień imienin obchodziła, to też podarunki rozdawano licznie. Pomijając kosztowniejsze, które niekażdemu rozdawać można, wymieniamy tu drobnostkę którą nam przypadek, nie dyskretność nawet, na stoliku iednej z solennizantek wczorajszych dostrzedz pozwoliły, było to malenkie pudełeczko pasowe, a w niem bransoletka złota wążutka z *serduszkami*, kolczyki, szpileczka, obrączka, obrózka również z *serduszkami*; słowem cały zbiór serc nie czułych ale stałych, bo ze złota, nader trwałego materiału wyrobionych, przedmioty te są fabrykacji Warszawskiej. — Onegdaj w Wielkim Teatrze przywołani: po *Precjozie* JPanii *Kurpińska* i JPan. *Zdanowicz*; wczoraj po *Błyszawicy* JPan. *Dobroski* i wszyscy, po 2tem przedstawieniu *Jenjusza różowego* danego w miejsce *Mieczarki*, JPanie *Koss* i *Turczynowicz*, oraz JPan. *Morys*. W natłoczonym teatrze Rozmaitości po *Florku* JPan. *Panczykowski*, *Maieski* i JPanina *Werowska*, a po *Minie* JPanina *Daszkiewicz*, oraz po obu aktach JPan. *Żółkowski*.

*Francja.* — Gazeta *Czas* mniema, że za zmianą ministerstwa, nastąpi zmiana składu izby. — *Kurjer francuzki* czyni porównania między utworzeniem parlamentu przez Królową angielską, a otworzeniem Korteżów przez Królowę hiszpańską.

pańską; „Po zagałeniu parlamentu przez Królową angieli, zagała także Królowa hiszpańska posiedzenia Kortezów w dniu 19 z. m. Jest to iedyne podobieństwo między temi dwoma krajami, zgromadzeniami i Królowemi. Bynajmniej nie mamy myśli czynić dalszego porównania, które tylko wtenczas byłoby wiernem, gdybyśmy oba te państwa umieścili na przeciwnych sobie stopniach pomyślności społecznej. Przy otworzeniu parlamentu wszystko było pogodnem i ożywionem; wszystko oznaczało zaufanie i nadzieję; wszystko było w ruchu i radości pod niebem, zwykle zaćmionem przez mgły *Tamizy*. W *Madrycie* wszystko było smutnem, streszczonem i ponurem, mimo błękitnego i iasnego nieba, które zaiste powinno oświecać szczęśliwszą krainę i Lud spokojniejszy.“ Dalej czyni toż pismo uwagi nad mową Królowej hiszpań; i utrzymuje, że wspomniona Monarchini przez ogłoszenie publiczne, że Francja dozwała jej wojsku przechodzić przez swoją ziemię; skłoni rząd francuz; do czynniejszej i większej pomocy; *Kurjer* sądzi iednak, że ten wybieg polityczny nie sprowadzi spodziewanego skutku. — Poseł austrija; od czasu swojego powrotu miał kilkakrotne konferencje z Prezesem Rady, a od Króla Franc: iak najuprzejmiej był przyjęty. — Nowo mianowany Poseł turecki w *Londynie* *Ibrahim Sarim Efendi* przybył 26 z. m. do *Paryża*, zkąd dopiero odjedzie po przedstawieniu się rodzinie królewskiej. — Marszałek *Saldanha* od kilku dni bawi w *Paryżu*. — *P. Widok* były naczelnik policji, a sławny autor dykcjonarza wyrażenia złodziejskich, został aresztowany wspólnie z 4ma urzędnikami z ministerstwa wojny za dopuszczenie się kradzieży w archiwach publicz; i za wydanie tajemnic policji. Jeden z urzędników służył już lat 20. — Wichrzyciele, którzy niedawno dopuścili się rozruchów w *Angulem* już są osądzeni. 10ciu uwolniono, 3ch skazano na 2 miesięczne, a iednego na całoroczne więzienie. — Rada miejska w *Marsylji*

postanowiła wraze gdy Królewicz *Xłę Nemur* przyjmie zaproszenie do *Marsylji*, wyznaczyć 30,000 fr. na rozmaite uczy. — Prezes Rady otrzymał prośbę z *Algieru*, podpisaną przez znaczniejszych mieszkańców miasta, iako też przez Duchowieństwo i rabinów, aby Królewicza *Namur* mianowano Wice-Królem w posiadłościach afrykańskich. — Najnowsze wiadomości z *Konstantyny* są pomyślne. Pułkownik *Bernel* odkrył wiele skarbów tak w pałacu Beia, iako też w domach prywatnych. Wiadomo, że zaraz po wyruszeniu armji było jego zamiarem przedsięwziąć wykopywania, i widać, że nie traci czasu. Spodziewać się należy, że te summy wpłyną do publicznego skarbu, aby choć część pokryć niezmiernych wydatków wyprawy *konstantyńskiej*.

*Anglja*. — Na ostatnich posiedzeniach w obu izbach zajmowano się w większej części sprawami *Irlandji*, i wnioskiem o ulżenie losu niewolników wosadach. — Jenerał *Ewans* dał ucztę dla Posła hiszp; między zaproszonymi uważano *PP. Okonela i Hume*. — Trapiści, którzy po rewolucji lipcowej przenieśli się z Francji do *Irlandji*, i którzy na tej wyspie wiele stepów użyźnili, wznoszą nowy klasztor w pustej okolicy Hrabstwa *Waterford*. — Wyniesienie Aldermana *Wood* na godność *Baroneta*, przypisują następującej przyczynie: Królewicz *Xłę Kent* dawniej dla szczonego majątku żył ze swoją małżonką na stałym lądzie, właśnie gdy miała porodzić dziecko. *P. Wood* życzył aby dziecę, mające kiedyś objąć tron angielski, zrodziło się także na ziemi angielskiej. Starł się u wielu osób, aby *Xięciu* pożyczono dostateczną summę, za pomocą której mógłby wrócić, ale napóżno; nakoniec *P. Wood* zaliczył z własnych pieniędzy, i dopiero później odebrał swoją należyłość. Tak więc Królowa *Wiktorja* ma dziękować Panu *Wood* że jest rodowitą Angielką.

*Hiszpanja*. — Karliści 20 z. m. rozpoczęli oślepienie *Puicerdy*, i spalili dom znajdujący się

za miastem. Armaty jeszcze nie rozpoczęły ognia; Jenerał *Urbistondo* tegoż dnia przybył na miejsce oblężenia. — Urzędy celne nad granicą pirenejską są w ręku Karlistów, Francuzi wzmacnili przeto straż nadgraniczną. — *Don Karol* 18 z. m. udał się do *Estelli*, a zatem wiadomości z *Baiony* iakoby 19 z. m. znajdował się w *Amurjo*, jest fałszywą. — Gazeta francuzka utrzymuje, iż przyגיע Królowej przez Korteżów było bardzo zimne, i że na 16 z. m. zaburzenie miało wybuchnąć w *Madrycie*, tylko siła zbrojna temu zapobiegła. — Jenerał *Lorenzo* idąc za przykładem *Espartera*, kazał w *Waluđolid* rozstrzelać kilku żołnierzy za oddanie się niekarności. — Niedaleko *Aranżuez* drogi są niepokojone przez naczelnika karlistowskiego, nazwiskiem *Massena*.

*Portugalja*. — Skład nowego ministerstwa ma już być przeprowadzony do skutku. — Michaliści w północnej prowincji zupełnie są rozproszeni, ale za to mówią, że Baron *Leirja* i Baron *Setubal* nagromadzili wojsko w Hiszpanji, z kąd zamysłają wtargnąć do Portugalji. — Kortezy wznowili postanowienie, aby *Don Michał* i jego następcy na zawsze byli wyłączeni z prawa wstąpienia na tron portugalski. — Rządca Brazyliji abdykował.

*Włochy*. — Okropna burza która w nocy z 16 na 17 z. m. panowała wokolicach *Neapolu*, stała się przyczyną zatonienia 3 statków, między którymi były 2 austriackie, przeznaczone do *Genui*. — *Sułtan* wydał rozkaz do *Egiptu*, aby zniesiono monopol względem handlu iedwabiem, który jest szkodliwym dla handlu Królestwa neapolitańskiego.

*Rozmaitości*. — Niedawno czeladnik ślusarski w *Paryżu*, upiwszy się potężnie w szynkowni, poszedł do swojego mieszkania na 2gie piętro, a tu wpadła mu myśl usiąść na balustradzie okna, wychodzącego na ulicę, a oddalonego od bruku o stóp 30. Nagle piłak straciwszy równowagę, spadł głową na dół odwróconą, szczęściem natrafił na przeieżdżający

wóz bielizny, własnym ciężarem złamał poręcze i przedarł płótno okrywające powóz, a sam upadł na miękkie posłanie z bielizny wewnątrz się znajduiącej. Powoźcy przestraszony tym upadkiem, sądził że przynajmniej dom się zawałił, lecz ślusarz wkrótce wszystko wytłumaczył i zapłacił za szkodę. — W hrabstwie *Kent* umarł bardzo bogaty Katolik, który zostawił 6 milionów zł. na rozmaite zakłady religijne. — Gazeta wychodząca w *Nowym Jorku* doniosła, że wynalazca maszyny niedawno okazanej w *Bostonie*, a mającej przedstawić wieczny ruch (*perpetuum mobile*), oczekił bez zapłacenia należności biedakowi ukrytemu w tej machinie. — Niedaleko *Alnichowa* zdarzył się rzadki przypadek ze znalezionym przedmiotem. Trzech uczniów przechadzało się nad brzegiem *Jzary*. Pierwszy miał przy sobie pudła. Drugi, mimo przedstawienia pierwszego, że woda jest za zimną, rzucił kamień w rzekę, aby pudel go wydobył. Zamiast kamienia pies dostał duży pierścień ze szczerego złota. Komu się należy ten pierścień? Czy pierwszemu, do którego należy pudel, a bez którego drugi nicby nie znalazł? czy drugiemu, bez którego pudel nicby nie znalazł? a nakoniec czy trzeciemu, który zeszłego lata ten pierścień w rzecce upuścił, a który go poznał po wrytym na nim herbie? — *Sztraus* skomponował w *Paryżu* nowy walc pod tytułem *Koronacja*. Publiczność ukoronowała go swoim zupełnem zadowoleniem, gdyż walc ten ma istotnie być iednym z najlepszych płodów *Sztrausa*. Pisma paryżkie nie ustają w pochwałach o tym kompozytorze. Utrzymują, że na pierwszym koncercie danym przez *Sztrausa* w *Paryżu*, iakieś szczególne uczucia opanowały wszystkich słuchaczów, i iakby wewnątrznym, nieodgadnianym nderzeni pędem, wszyscy zaczęli walcować. Filary w *Gimnazjum muzycznym* wzięły za rękę łożę i wykonały z niemi walc *piekielny*; pulpity tańczyły z wirtuozami, którzy iednak w tańcu grywać nie przestali. Donosimy o tym przypad-

ku publiczności bez zarczenia jego autentyczności!! W ogóle gazety paryzkie nie opuszczają żadnej okoliczności, gdzie się można popisać poezją fantastyczną. — Zdarzenia polityczne często wywierają wpływ i na modę. Dowodem tego są *czapeczki konstantyńskie* noszone przez Damy w Paryżu. Czapeczki te bardzo są do twarzy i tak często noszone są na koncertach i w teatrze, że możnaby pomyśleć, iż cały harem Beia przekwaterował się do Francji. — Mówiąc o haremie konstantyńskim, właśnie o powiniem przypadek w nim zdarzony. Od 14 dni ukrywano w nim Francuzkę, a to w framudze, okrytej szalami. W nocy przynoszono jej jedzenia i świeże napoje. Była jednak tak przymocowaną dościany, iż żadną miarą nie mogła się poruszyć; a zagrożono jej zrzućciem kamienia ważącego kilka centnarów i zamieszono nad jej głową, jeśli wyda najmniejszą okrzyk. Kucharz francuzki przyrzekłszy kilka kosztownych szalów swojej siostrze, która mu pomagała w gospodarstwie, (żony nie miał, gdyż ta zniknęła mu za jego przybyciem do Algieru); zakradł się około północy do sali haremno, aby ściągnąć rozwieszzone tam szale. Kucharz zdejmując jeden, drugi i t. d., nakoniec znajduje w framudze... swoją lubą żonę! mianą już za nieżywą. Jeśli Francuzi z tego nie sfabrykują krotoczwili, to już na nic liczyć nie można. Żona już przez 2 dni i 2 noce nie otrzymywała pokarmów. Mąż kucharzem! Przypadek jest przedoskonałym autorem komedji. — Kilka podstarzałych Dam siedziało pewnego wieczora przy wście, i założyło się, że skończą 10 robów bez przemówienia choć jednego słowa. Damy grały od 4ej z południa do 8ej wieczorem, i w samej rzeczy nie wyrzekły ani słowa. Dziennik paryzki chciał tak rzadkie milczenie kobiet podać do kroniki, lecz Damy oświadczyły w innej gazecie, że były głuchonieme.

W dalszem ciągnięciu 5 klasy 50 Loterji w dniu 7 b. m., znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Złp. 50,000 na Nr 270, los całkowity, wzięty u kol-

lektora Celnik w Włodawie. Złp. 30,000 na Nr 59,741, los 10 częściowy wzięty wkanto: ze Epstejna, Złp. 20,000 na Nr 45,580, u Hertz Kohna w Częstochowie. Po zł: 10,000, Nr 3,086 u Dawidsohna, Nr 43,690, u Hirschfelda w Wilnie. Po zł: 5,000, Nr 2,447 u Bluma i Jakubowskiego, Nr 12,701 u Wiemannna, Nr 24,952 u Nelkena, Nr 44,868 u Zysymana w Przyrowie, Nr 55,634 u Bluma i Jakubowskiego. Po zł: 3,000, Nr 5,604 u Markusfelda w Łodzi, Nr 23,337 u Nowickiej, Nr 48,110 u Korngolda i Lando w Grodnie, Nr 50,829 u Goldschmidta w Tomaszowie, Nr 50,939 u Sterna w Płósku, Nr 55,627 u Bluma i Jakubowskiego, Nr 59,961 u Moldauera w Moskwie, Nr 61,313 u Ehrmana w Opatowie, Nr 65,698 u Peretza w Ciechanowcu. Po zł. 1,000, na Nra 1,056, 3,018, 3,311, 6,703, 8,401, 12,132, 13,367, 14,780, 15,417, 15,425, 16,183, 20,961, 21,254, 22,618, 24,116, 24,462, 24,847, 26,532, 27,010, 34,471, 34,722, 35,693, 39,434, 39,711, 40,689, 41,213, 42,493, 42,924, 44,358, 45,288, 45,351, 46,309, 46,652, 46,997, 47,691, 50,729, 53,241, 53,500, 55,448, 55,501, 65,018, 65,194.


#### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Jabłonowski Anto: Xżę z Gub: Wołyńskiej; Jakowski Wład: Dzie: z Janikowa; Komirowski Lud: Dzie: z Bndziszyna; Lubieński Sewe: Dzie: z Sobień; Gaszewski Win: Dzie: z Bzurk; Łagarniecki Kazi: Dz: z Paprotni; Dobiecki Win: Dzi: z Oczesat; Mazalski Jan: Dzie: z Kiele; Rogowski Jgn: Dzie: z Biurozy; Walewski Marcelli Dzie: z Rawskiego; Glinka Jan: Dzie: z Babska; Lisiewski Ant: Dzie: z Michnie.

#### D O N I E S I E N I A.

W następny Wtorek d. 30 List: (12 Grudnia) r. b. o godz: 10 z rana, w domu pod Nr 2852 przy ulicy Tamka, sprzedane zostaną przez publ: licytację Ruchomości, do pozostałości po ś. p. Piotra Calligari b. Maiora W. P. należące, składające się z Sreber stołowych, Preejózów, Mebelków, Bielizny i Sprzętów, a to za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze.

Dnia 7 b. m. z rana o godzinie 9 idąc do biura Kom: Skar: przez Leszno i ulicę Rymarską, zgubiono TABAKIERE, srebrną Tulska, w gwiazdki, zgwłką, bo więcej nieobejmującą nad 2 cale, kwadratową, podługową, wewnątrz wyślacaną. Znalazca otrzyma dobrą nagrodę gdy odda do Drukarni Kurjera.

 Potrzebny jest GORZELANY do Pistorjusza parowego o kilka mil od Warszawy, któryby posiadał zdatność i dowody godne zaufania; wiadomość przy ulicy Krakowskie Przedm: Nr 419 do Kępcia.

Dom murowany przy ulicy Śliskiej pod Nr 1474 w Warszawie zabudowany, z wszystkimi do niego

attynencjami będący własnością nieletnich dzieci niegdy Marcina Regotskiego, wydzierzawionym będzie przez publiczną licytacją w dniu 20 b. m. i r. o godzinie 3ej z południ, na gruncie w tymże domu odbyć się mającą, na lat 3, poczynając od 1 Sycza 1838 r., a to na żądanie opieki tychnie przez Radę familijną szczególnie unocowaną. Licytacja rozpocznie się od summy złp. 2,600 na rok; chcący licytować powinni mieć z sobą na wadium złp. 600, z resztą warunki są codziennie do przejrzenia tak na gruncie tej posesji, iako też w Kancelarji hipotecznej u podpisanego, tudzież w mieszkaniu Opiekuna głównego Kazimierza Müllera pod Nr 1479.

*Andrzej William Reient.*

Nadszedł 5ty i 6ty transport świeżego **KAWO-RO** Astrachańskiego, przy ulicy Nalewki pod Nro 2240, na przeciw Ogrodu Krasińskiego. *M. Szyrkow.*

☞ Ktoby sobie życzył iechać w tych dniach do Wilna, okazją, koczem wygodnym, pod warunkami dogodnemi, zechce zgłosić się поблишzą informacją do Buszewskiego, pod Nr 1055 ulica Grzybowska.

Podpisany poleca się taskawej Publiczności, iż otworzył Handel Win i Korzeni przy ulicy Długiej pod Nr 586 Lit: B. w domu Szambelana Nowakowskiego, i takowy Handel zaopatrzył różnemi Towarami iako też i w Wina Reńskie, Francuzkie, Węgierskie, Hiszpańskie, i inne, po najumiarkowańszej cenie, reczy za dobroć i rzetelność. *Kreuschner.*

Prezydentowi do kupa **DÓBR DEUCIE** z przyległościami, już jest złożona odpowiedź w Biurze Jnfors., w miejsce żądanej deklaracji.

D. 6 b. m. zgubione zostały **NOŻYCZKI FRY-ZJERSKIE**; uprasza się o oddanie za nagrodą przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1245 lit: C., do Fryzjera Macuskiego, w dziedzińcu po lewej ręce.

**MIESZKANIE** przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1055, na 1m piątrze, z balkonem, składające się z 5ciu Pokoi i Kuchni, oraz Pokoiku i Spizarni na górze, z Drwalni i Piwnicy, jest od Nowego roku 1838 do wynajęcia.

Utrzymujący konserwacją **STUDZIEN** M. Warszawy, zaopatrzony będąc w ludzi uzdatnionych, mam honor donieść **JWW.** i **WW.** Obywatelom tak w Warszawie iak i na Prowincji zamieszkałym, iż podejmuję się, i nadal podejmować się będę budowania studzien, tak z drzewa iako też z cegły, kamienia, ntejmniej urządzenia wodotrysków, wodospadów, wodobiorów, studzien artezyjskich, i t. p. robot hydraulicznych, oraz donoszę iż posiadam wiadomość pociągania masą węglową pomp używanych nad poziom po browarach, gorzelniach, tazienkach i t. p.,

która to powłoka chroni od pękania rur i utrzymuje je w stanie równym okucia. Osoby życzące sobie w zwyczaj wspomnianych robot, raczą się udawać do podpisanego, mieszkającego pod Nr 1289, przy ulicy Nowy Świat w domu własnym, który zaręcza za rychłą usługę i mierną cenę. *Wojciech Kieński.*

Przy ulicy Miodowej pod Ner 491 w Magazynie niżej podpisanego, oprócz Koberców i innych wełnianych wyrobów, iako to: Kofra, Flanel białych i kolorowych pod płaszcze i surduty, wełnianych Chustek (Draps de Dames), Kaftaników, Gatek, Skarpetek i t. p. które po cenie fabrycznej sprzedają się, znajduje się do wyprzedania po niższej cenie, znaczny Assortiment z ostatnich transportów Towarów iedwabnych i bawełnianych, mianowicie: Marselinów, Grodenapłów, Atlasów gładkich i fasonowych, Materji szerokich tak gładkich iako też fasonowych, Pończoch damskich, Rękawiczek, Sukien balowych, Krep, Gaz w rozmaitych kolorach i deseniach, Szalików i Chustek iedwabnych, rozmaitych przedmiotów blondynowych, Blondyny białej i czarnej w różnych szerokościach na łokcie. Wstążek gładkich i fasonowych, Axamitów, Sukien i Szlafroczków bawełnianych haftowanych, Muslinów, Perkalów białych gładkich, przerabianych i drukowanych, Tyrolów rozmaitych, Szalów i Chustek kaszemirowych i tybetowych, Tybetów gładkich, Materji wełnianych na salopy, Szali gładkich i drukowanych, Fondiszari, w rozmaitych kolorach, zapas pięknych Piór i Perfum i t. p.

*C. L. Steppuhn.*



Z domu pod Nr 1724 w Aleach, w d. 2 b. m. zginęła Krowa Tyrolska, marści rudej. Kto ją odprowadzi pod powyższy Nr, lub gdzie się znajduje doniesie, otrzyma złp. 20.

**KALOSZE** z gumy elastycznej tak amerykańskie iane iako też berlińskie z podwójnem podeszwami, nadeszły świeżym transportem do handlu Jerzego Lotb przy ulicy Krakowskiej Przedmieście pod Nr 444, na przeciw odwachu.



W dniu 23 Listop: wieczorem, między *Somża* i *Rydzewem* na szosie, zgubione zostały okulary w srebro oprawne, w przadzku z sajjanu zielonego. Szalazca któremu na nie zdadne być nie mogą, jeżeli oczy jego, szczególnym przypadkiem nie podlegają właśnie równemu stopniowi osłabienia iak osoby która te okulary zgubiła, niech będzie łaskaw oddać je podług swojej dogodności, albo w Łomży do W. Doktorowej Babskiej, mieszkającej w własnym domu, lub też w Warszawie w domu Mentzla przy ulicy Sto-Jerskiej Ner 1776

do samego Gospodarza, a jeżeli zażąda, oprócz po-  
dziekowania, otrzymać nagrodę.

**WŁAŚCICIEL ZARZĄDU I FABRYKI  
Maszyn Agronomicznych,  
w Mieście Tomaszowie Mazowieckim, Guber-  
nii Mazowieckiej.**

Rekomenduje znane Publiczności *Maszyny w Go-  
spodarstwie Rolniczo-Ekonomicznem* bardzo uży-  
teczne, iako to:

Nr	Opisanie Maszyn.	Złp.
1.	Maszyna do rżnięcia Sieczki klasy Iej, Głewitzka, o 4ch kosach z przy- kładnemi trybami na drobną i grubą sieczkę i drugie 4 kos na zapas. . . . .	280.
2.	Maszyna taka sama 2ej klasy, po- prawniejsza, z tytu kosami i takiemi trybami . . . . .	330.
3.	Maszyna podobna 3ej klasy, wynal- azku angielskiego, z 2ma kosami . . . . .	350.
4.	Maszyna do sieczki konna, wynalaz- ku angielskiego, o 2ch kosach, ra- zem ze szajbą, dopasa bez kieratu . . . . .	450.
5.	Młynek do tarcia Kartofli, z żelazne- mi wałcami i trybami, wynalazku an- gielskiego . . . . .	330.
6.	Młockarnia 4 konna z kieratem, gra- biami i młynkiem, potrzebująca pomo- cy 6ciu ludzi, wynalazku angielskiego	2000.
7.	Wymłacająca codziennie po 16 kóp Zboża Młockarnia wynalazku własnego i sprawia to dobrodziejstwo, że ustawia się wprost na klepi-ku, nie wymaga więcej pomocy iak 4ch ludzi i 3 koni, sama wynosi w górę na werk Zboże do czyszczenia, które jest bardzo łatwe, ponieważ można wedle potrzeby użyć do tego wiatru; może być także złatwo- ścią z iednego na drugie miejsce prze- niesioną, gdyż nie potrzebuje żadnego postumentu będąc urządzoną w iednym korpusie . . . . .	2400.

Wyróżniej złp. Dwa tysiące czterysta.  
którychto Maszyn w iego składzie iuz gotowych po  
tej cenie zawsze dostać można. W Tomaszowie Ma-  
zowieckim d. 8/20 Listop: 1837 r. *Jerzy Bartnik.*

Hendla Gdajłowa Grodzieńska, Judel Kalwaryjski  
i Szłoma Mordko Lipszyc, Obywatele Miasta Bia-  
łogostoku, mając wydane sobie świadectwo Jzbą Cy-  
wilią Białostocką, o swobodności ich Majątków w

Mieście Białymstoku sytuowanych, a mianowicie:  
Hendla Gdajłowa Grodzieńska pod dnim 10 Maju  
1833 roku za Nr 580, na summe rubli srebrem 585  
kop: 15, Judel Kalwaryjski pod dnim 22 De-  
cembra 1827 r. za Nr 1379, na rubli sreb: 277 kop: 5,  
i Szłoma Mordko Lipszyc datą 12 Octobra 1827 r.  
za Nr 1,102, na rubli sreb: 300, powierzyli takowa  
Świadectwa przez Dokumenty Plenipotencyjne Kup-  
cowi Miasta Brześcia Litewskiego Star: Judłowi Ma-  
gid, w celu poddawania onych na ubezpieczenie Skar-  
bu Monarszego przy licytacjach na podradę odby-  
wać się mogących, a że teraz doszło do wiedzy po-  
mienionych Pryncypatów, iż Plenipotent Star: Ju-  
del Magid w niektórych podradach okazuje się być  
nieakuratnym, i wiedząc że pomienione ich Świate-  
ctwa nie przedstawione, albowiem w objawieniach  
Senatskich żadne po onym zaprzeczenie nie nało-  
żono, przeto na fundamentie exystujących prawideł,  
(nadających Pryncypatom moc i władzę podług ich  
upodobania oddać swych Plenipotentów) objawiają,  
iż wydane przez nich Magidowi wyż wspomniane  
Plenipotencje, skasowanemi zostają i najpakośniej  
proszą aby nadmienione Świadectwa w żadnych miej-  
scach tak od Magida, iak też od iego Substytentów  
przyjętemi nie były, gdy w przeciwnym razie rzeco-  
ne Pryncypaty, żadnych na siebie odpowiedzialności  
nie przyjmują. Dnia 29 Octobra 1837 r. *Hendla  
Grodzieńska. Judel Kalwaryjski. Szłoma Mord-  
ko Lipszyc.*

LOSY do 5 klasy 50 Loterji Nra: 22,042 37,735  
1/3, Nra 44,841, 64,498, 35,490 1/10; Nr 44,160 1/2  
zagięły; wygrana iakapadnie, prawemu tylko wła-  
ścicielowi wypłaconą zostanie.

Główny Skład Kawjoru świeżego Astrachańskie-  
go, z Kantoru Braci Sapożnikowych, przy ulicy  
Przejazd w domu Naimskiego pod Nr 649; nadszedł  
5ty transport tegoż Kawjoru. *Jakob Kryłow.*

LOSY do 5ej klasy 50 Loterji Klass: Nra: 3,290  
1/3, 6,335 1/2, 27,521 1/3, 36,533 1/10, zagięły;  
niemniej wylnie wydane Nra 35,720 i 64,027 1/10,  
wygrana iaka padnie, tylko prawym właścicielom  
wypłacona będzie.

Skład Kawjoru Astrachańskiego pod Nr 477, w  
domu Bogka, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, otrzy-  
mał 5ty transport Kawjoru. *Kudraszow.*

Bank Polski. — Ogłasza iż z powodu niedoszej  
do skutku sprzedaży Miasta Nasielska i części dóbr  
do niego przydzielonych, odbędzie się dóbr tych  
wraz z miastem powtórna sprzedaż w drodze pu-  
blicznej licytacji, w terminie 21 Grudnia r. b. o godzinie  
10 z rana w sali posiedzeń Bankowych. Cheg-

cy ubiegać się o nabycie dóbr tychże, obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacji na wadium złp: 36,000 gotowizną lub listami zastawnymi z 5ciu kuponami. Utrzymujący się przy własności, przejmie dług Towarzystwa kredyt: w ilości złp. 26,800, opłacać będzie rocznego kanonu złp. 8600, i zapłaci najdalej w dni 20 od daty odbytej licytacji sumę taką najwyżej na licytacji postąpiąca będzie, poczynając od złp: 171,706 gr: 9 listami zastawnymi z 5ciu kuponami lub gotowizną. Zapłaci prócz tego w tymże samym czasie za kocioł od piwa i za dwa garce węzowe, tudzież za dwa domy stare w Nasielsku złp. 2,605 w gotowiznie, iak niemniej zapłaci umorzony dług Towarzystwa: Kredyt: Ziemińskiego aż po ratę Czerwcową włącznie r. 1838 w takiej ilości, w jakiej się tenże dług umorzony być okaże. Każdy chcąc mający kupić te dobra, może bliższe warunki ich sprzedaży, iako też wykaz źródeł intryaty, od godz: 10 rana do 2 po południu, przejrzeć w Kancelarji Sekretarza Jeneralnego Banku Polskiego, można także o stanie dóbr przekonać się na gruncie: W Warszawie dnia 30 Listop: 1837 r. Rada Stanu Prezes Lubowidzki. Sekr: Jen: Lubkowski.

Bank Polski ogłosił: „Gdy niektórzy właściciele papierów publi: zastawiwszy je w Banku, pomimo zastrzeżeń w dowodach, zaniedbali wykupić je w terminie oznaczonym, przeto Bank ostrzega kogo się to tyczyć może, iż jeżeli takowe zastawy niezwłocznie wykupione nie zostaną, sprzedaż ich na zaspokojenie poczynionych zaliczeń, za pośrednictwem przysięgłych mekterów nastąpi.“

## Biuro Prywat: Poruczeń.

Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 410.

Francuzka rodowita, posiadająca także język niemiecki, życzy sobie przyjąć miejsce tu w Warszawie jako BONA do małych dzieci lub do konwersacji przy dorosłych Panienkach. Wiadomość w Biurze Poruczeń.

Młodzieniec dobrych przymiotów lat 15, 17 wieku mający, umiejący dobrze czytać i pisać po polsku i po rossyjsku, może objąć w każdym czasie pod bardzo wygodnymi dla siebie warunkami obowiązek KAMERDYNERA w znacznym domu tu w Warszawie.

KOLONJA odległa od Warszawy o wiorst 9 na prawym brzegu Wisły położona, składająca się z 34 morgów Chłemiańskich, Domu mieszkalnego porządnego, Ogrodufruktowego, warzywnego, Sadzaw-

ki, Stodoły, Fwinczy, i t. d. jest do sprzedania za sumę złp. 4,000. Wiadomość w powyższem Biurze.

Onegdaj w południe zimna stopni 2. Wczoraj rano 3. W południe 2. Dziś rano ciepła 2.

TEATR WIELKI. Dziś *Wexel. Antoni i Antosia* z Mazurem. Miedzy temi JP. Arto (zamiast tetro) da się słyszeć.—Jutro 8 raz *Bandyta. Mleczarka Swajcarska.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Suplikant.* 28 raz *Dwie przeciw jednemu.* 28 raz *Nowy rok.*

W *Sali Redutowej.* Jutro Koncert JPanny *Lajdlawer* grać i śpiewać będzie od 6 do 10 w wieczór.

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, grać i śpiewać będzie familja *Bertoldów*, od godziny 6 do 10 w wieczór.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym pod firarami od strony ulicy Wierzbowej obok Teatru Rozmaitości, familje *Hessen* i *Hagenmajster* grać i śpiewać będą. Zaczną o godzinie 6 w wieczór.

Jutro w czasie Obiadu grać i śpiewać będzie familja *Bertoldów* w Restauracji w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej Nr 556.

Dziś w Kawiarni w domu Wgo Grabowskiego, familja *Rudlerów* da się słyszeć od godz: 5 z południa.

W Niedzielę rano w obecności Artystek świeżo przybyłych które grać i śpiewać będą w Hotelu Lipskim, dane będzie Śniadanie, wysmienite Flaki duszone z pulpeta: po angielski, Zrazy nelsoni, Befszytki, Kotlety, Drób i rozmaite potrawy, przytem różne Napoje przy rychłej usłudze i miernej cenie: po południu WIECZÓR MUZYKALNY uprzyjemniony przez też samą familję, i wyborne Pączki od godziny 6 do 10 w wieczór. *Lenka.*

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Trebackiej Nr 627, na przeciw domu pod Saturnem, grać i śpiewać będą przybyłe śpiewaczki *Tyrolskie*; oraz dostać można PONCZU GARNUSZKOWEGO.

Dziś WIECZÓR MUZYCZNY SEKSTET przy *Kurzątkowskiego*, w Lokalu M. Jamroszyńskiego przy ulicy Senatorskiej w domu narodziłym W. Bogdanu Koleją przed i po teatrze, Zaiąc, Zrazy nelsoni, Potrawka z pulard, Pieczeń cielę, Karp lub Szczaupak smażo; Sandacz z ziaia; Befszytk, Bigos, Kotlety, t. i. d. przytym różne Napoje.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy Długiej Nr 550 ŚNIADANIE: Kwiczoły skierniew; Kapłon z roż: sardela; Zaiąc z roż: sła; Potrawa z pulard z kalaf; Flaki 2kie, Ryż z ziabłka; Zupa cytryno: i Rosół; KOLACJA: Zrazy a la nelson z szampoo; Kotlety ciele; z sosem; i inne potrawy. Familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie od godz: 10 rano do 3 z południa